

Poznań, 12 stycznia 2018 r.

Szanowny Pan
Andrzej DUDA
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

W dniu wczorajszym Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Związek Miast Polskich uczestniczył w opiniowaniu poselskiego projektu tej ustawy (w załączeniu), a także przyczynił się do zorganizowania na Uniwersytecie Warszawskim obywatelskiego wysłuchania publicznego, w którym udział wzięło wielu przedstawicieli różnych środowisk oraz przedstawicieli wnioskodawców, poseł Marcin Horata. Przedstawiciele Związku uczestniczyli w posiedzeniach komisji parlamentarnych.

Część naszych uwag, zawartych w stanowisku Związku, wzięto pod uwagę w trakcie prac w Sejmie (określi jednomandatowe w gminach do 20 tys. mieszkańców, ustalanie okręgów wyborczych, rezygnacja z możliwości kandydowania osób spoza gminy, status skarbnika gminy) i w Senacie (głosowanie korespondencyjne osób niepełnosprawnych). Inne nie zostały uwzględnione. Ustawa trafi teraz do podpisu Pana Prezydenta.

Dlatego prosimy, by przed złożeniem podpisu pod tą ustawą zechciał Pan rozważyć następujące kwestie, które budzą nasze wątpliwości:

1. Ograniczenie liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów wzbudziło – nie po raz pierwszy – szeroką dyskusję publiczną, w której padały zarówno argumenty merytoryczne jak i demagogiczne, w tym niesprawiedliwe dla większości samorządowców. Po zakończeniu debaty decyzję podejmuje oczywiście większość parlamentarna. Decyzja ta powinna jednak być podjęta zgodnie z prawem. W ostatnich 20 latach miał miejsce jeden przypadek ograniczenia biernego prawa wyborczego (chodziło o ograniczenie prawa kandydowania osobom skazanym prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego). Sprawa ta – odmiennie niż kwestia ograniczenia liczby kadencji wójtów – nie budziła kontrowersji i była poparta przez wszystkie ugrupowania parlamentarne. Ze względu jednak na charakter ograniczenia, które dotyczyło prawa obywatelskiego gwarantowanego w Konstytucji (art. 99), **wprowadzono je poprzez zmianę Konstytucji** (ustawa z dnia 7 maja 2009 r.). Podstawą takiego działania była opinia prawna legislatorów sejmowych (w załączeniu). Konkluzja tej opinii jest następująca: : **„Reasumując powyższe wywody należy wskazać, że świetle poglądów TK, a także świetle stanowiska nauki prawa, ograniczenie biernego prawa wyborczego, przez ustawodawcę zwykłego, jest niedopuszczalne. Zatem stosowny cenzus wyborczy może być wprowadzony tylko na mocy nowelizacji ustawy zasadniczej.”**¹

¹ Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP dopuszczalności ograniczenia biernego prawa wyborczego, M. Granat, ekspert ds. legislacji, Warszawa, 8 września 2004 r.

Tym razem jednak ograniczenie biernego prawa wyborczego zostaje wprowadzone ustawą zwykłą, co – naszym zdaniem – jest niezgodne z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym. Prosimy Pana Prezydenta o wnikliwe rozpatrzenie tej kwestii przed podjęciem decyzji w sprawie podpisania ustawy.

2. Ustawa – mimo wprowadzenia wielu poprawek – nadal zawiera mankamenty, na które zwracała uwagę między innymi Państwowa Komisja Wyborcza. Analiza przeprowadzona w urzędach miast, które organizowały wszystkie wybory w Polsce w ostatnim ćwierćwieczu, wykazuje, że nadal mogą wystąpić problemy o charakterze organizacyjno0technicznym, które co najmniej utrudnią sprawne przeprowadzenie wyborów. Zwracamy także uwagę, że wykreślenie z art. 156 kodeksu wyborczego zapisu, że zapewnienie obsługi i techniczno-materialnych warunków pracy organów wyborczych jest **zadaniem zleconym**, spowoduje, że koszty tej obsługi (istotnie wzrastające w wyniku nowych przepisów) będą przerzucone na samorządy, ponieważ na zadanie własne można uzyskać jedynie dofinansowanie (art. 128 ust. 2 ustawy o finansach publicznych).

3. Złym rozwiązaniem są też przepisy, który regulują skład komisji wyborczych (miejskich, obwodowych) – partie mają zagwarantowaną reprezentację, lokalne komitety obywatelskie nie, nawet jeśli wygrywają wybory samorządowe. Rozwiązanie to jest w istocie sprzeczne z tytułem ustawy, ogranicza bowiem, a nie zwiększa, udział obywateli w życiu publicznym.

4. Niewłaściwym rozwiązaniem, które zostało wprowadzone w ustawie, jest zbędne usztywnienie przepisów dotyczących udziału obywateli w pracach nad budżetami miast na prawach powiatu – w formie tzw. budżetów obywatelskich (partycypacyjnych). Polskie samorządy masowo wprowadziły tę formę udziału obywateli w życiu publicznym już kilka lat temu. Jest ona praktykowana między innymi we wszystkich miastach na prawach powiatu, które w ciągu tych lat – na ogół wspólnie z obywatelami, w tym zwłaszcza organizacjami pozarządowymi – wypracowały konkretne, zróżnicowane rozwiązania, dostosowane do lokalnych uwarunkowań, doświadczeń i oczekiwań społecznych. Wprowadzone w ustawie usztywnienie oznacza w praktyce zlekceważenie tego dorobku polskich społeczności lokalnych i narzucenie im jednego schematu postępowania. Stoi to w sprzeczności z zasadą pomocniczości państwa.

5. Obniżenie granicy liczby mieszkańców gmin, w których obowiązuje ordynacja większościowa, doprowadzi do upartyjnięcia lokalnego życia publicznego w miastach średnich, które od roku 1989 opiera się głównie na autentycznej aktywności lokalnej (komitety obywatelskie, stowarzyszenia, inne środowiska lokalne), a także może zakłócić proporcjonalność reprezentacji poszczególnych części miasta w organie przedstawicielskim.

Z wyrazami szacunku

Zygmunt Frankiewicz
PREZES ZWIĄZKU